



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 października 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej K. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 4 lipca 2019 r., V ACa 476/18,

w sprawie z powództwa K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości i Dyrektorowi Aresztu
Śledczego w B.

o zapłatę,

**uchyla punkt 2 zaskarżonego wyroku i w tym zakresie
przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 czerwca 2009 r. K. P. (dalej jako: „Skarżący” lub „powód”) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości, kwot po 4.000 zł za każdy miesiąc pobytu w Areszcie Śledczym w B. (dalej jako: „AŚ w B.”) poczynszu od dnia 8 lipca 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, tj. kwoty 44.000 zł, oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że 5 lipca 2008 r. został aresztowany i od 8 lipca 2008 r. nie ma zapewnionej w celi powierzchni minimum 3 m². Od tego dnia w jednym pomieszczeniu wykonuje wszelkie czynności życiowe. Aneks sanitarny nie jest właściwie oddzielony, co uniemożliwia zachowanie intymności oraz skutkuje przedostawaniem się nieprzyjemnych zapachów do celi. Powyższe powoduje u niego stres, poczucie skrępowania i poniżenia. W celi, w której przebywał od 8 lipca 2008 r. do 9 czerwca 2009 r. o powierzchni ok. 15 m² przebywało 8-9 osadzonych. Od 9 czerwca 2009 r. przebywa w celi dwuosobowej, która też nie spełnia wymogów określonych w szczególnych przepisach. Nadto, powód podniósł, iż osadzonym nie są udostępniane środki niezbędne do zachowania czystości w celi, a udostępniane koce nie są prane, ani wymieniane na nowe. Obecny jest świerzb i pluskwy. Brak jest również ciepłej wody w celach.

Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od Skarżącego na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm prawem przepisanych.

Pismem z 7 lipca 2014 r. powód sprecyzował, iż okres, którego dotyczy jego roszczenie, obejmuje okres od 8 lipca 2008 r. do 8 sierpnia 2010 r., zaś kwota zadośćuczynienia wynosi 100.000 zł. Pismem z 14 sierpnia 2014 r. Skarżący rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 160.000 zł, skorygował również, iż okres jakiego dotyczy roszczenie obejmuje okres od 8 lipca 2008 r. do 8 listopada 2011 r. Wskazał również, że przez cały okres tymczasowego aresztowania podawano mu silne leki psychotropowe wbrew jego woli. Podniósł również, iż został osadzony w jednej celi wraz z przestępczą subkulturą więzienną tzw. „grypsującymi” wbrew jego woli.

Na rozprawie 12 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, na podstawie art. 67 § 2 k.p.c., że Skarb Państwa obok Ministra Sprawiedliwości jest reprezentowany w niniejszej sprawie również przez Dyrektora AŚ w B.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2018 r., II C 643/10, Sąd Okręgowy w Warszawie: I. oddalił powództwo; II. przyznał adw. M.B. z sum Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.400 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

K.P. został aresztowany 5 lipca 2008 r. Od 8 lipca 2008 r. do 8 listopada 2011 r. przebywał w AŚ w B., przy czym w okresach od 17 czerwca 2009 r. do 17 czerwca 2010 r. oraz od 19 lipca 2010 r. odbywając karę pozbawienia wolności.

W okresie od 27 czerwca 2008 r. do 6 grudnia 2009 r. AŚ w B. był przeludniony, co wiązało się z koniecznością umieszczania niektórych osadzonych w warunkach niezapewniających 3 m² powierzchni celi na 1 osobę. Bywały okresy, kiedy w celach zajmowanych przez powoda nie było zapewnionego minimalnego metrażu (3m²) na osobę. Jednakże w ogólności, warunki panujące w celach były zbliżone do tych, jakie panowały w innych zakładach karnych lub aresztach śledczych w Polsce. Cele mieszkalne nie miały zapewnionego dostępu do ciepłej wody, był stały dostęp do bieżącej zimnej wody. Osadzeni korzystali co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli.

K. P. jeszcze przed osadzaniem go w AŚ w B. leczył się psychiatrycznie. W latach 2005-2006 podjął dwie próby samobójcze. W AŚ w B. rozpoznano u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, stosowano obserwację w kierunku ZZA. Stwierdzono u niego osobowość nieprawidłową, która polega na nieumiejętności dostosowania się do obowiązujących norm i przepisów społecznych. Już na początku leczenia psychiatrycznego Skarżący domagał się podania C., wskazując na brak efektów w leczeniu innymi środkami. W związku ze zgłaszanymi dolegliwościami przez powoda wdrożona została farmakoterapia C. i R.. C. był stosowany w celu obniżenia napięcia wewnętrznego, złagodzenia reakcji afektywnej, obniżenia progu nadpobudliwości, zmniejszenia dolegliwości lękowych. C. K.P. zalecano pomiędzy

2008 a 2011 rokiem, z przerwami, wdawkach terapeutycznych. Ostatecznie, został odstawiony w związku z ryzykiem uzależnienia i włączono inną farmakoterapię. Leczenie psychiatryczne było dobrowolne. Podczas przeszukania znaleziono u powoda dużą ilość C. ze śladami częściowego spożycia, za co został ukarany dyscyplinarnie. Nadto, powód został ukarany dyscyplinarnie za próbę przekazania tabletki C. do innej celi.

Sąd I instancji za najbardziej wiarygodną w sprawie uznał opinię biegłego – lek. med. M.B. W opinii uzupełniającej wskazał on, że brak jest danych medycznych sugerujących uzależnienie K.P. przed osadzeniem w AŚ w B. od C.. W opinii biegłego, postępowanie osadzonego jedynie oznaczało proceder wyłudzania leków psychotropowych bez ich zażywania, a bez zażywania nie ma uzależnienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo jest niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy podał podstawę prawną roszczenia powoda odwołując się do przepisów regulujących kwestię ochrony dóbr osobistych (art. 23-24 k.c.). Według Sądu I instancji, negatywna ocena zgłoszonego żądania w pierwszej kolejności wynika z braku wykazania przez powoda, że jego dobra osobiste podczas odbywania kary pozbawienia wolności w AŚ w B. zostały naruszone. Powód nie wykazał, w jakim okresie oraz w której celi panowały określone warunki, jak również nie wskazał stopnia ich natężenia ani jakiej doznał w związku z tym krzywdy. Zamiast tego powód lakonicznie opisał warunki panujące w AŚ w B. jako złe. W ocenie Sądu Okręgowego, warunki panujące w AŚ w B. były zgodne z obowiązującymi przepisami, a więc brak było bezprawności w działaniu pozwanego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nieprawidłowego leczenia psychiatrycznego powoda, które miało skutkować uzależnieniem go od C., Sąd I instancji wskazał, że postępowania tego nie można określić jako najbardziej właściwego, nie mniej jednak nie było one sprzeczne z zasadami sztuki lekarskiej. W żadnym zaś razie nie można obronić tezy o uzależnieniu powoda od C., w przeciwnym bowiem wypadku powód nie byłby w stanie „gromadzić” podawanego mu leku i udostępniać innym. W przypadku niezażywania przez powoda podawanych mu leków nie mogło dojść do jego uzależnienia. Powyższe twierdzenie znajduje

potwierdzenie w braku zaobserwowania u Skarżącego przez personel medyczny uzależnienia, a po odstawieniu leków nie wystąpiły u niego cechy zespołu odstawiennego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest – zgodnie z art. 448 k.c. – doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wobec niewykazania przez powoda, aby jego dobra osobiste zostały naruszone i wobec braku skonkretyzowania krzywdy, jaką poniósł z związku z warunkami panującymi w AŚ w B., powództwo było niezasadne i na tej podstawie należało je oddalić.

Po rozpoznaniu apelacji K. P., Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 4 lipca 2019 r., V ACa 476/18:

1. zmienił zaskarżony wyrok:

- częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora Aresztu Śledczego w B. na rzecz K.P. kwotę 10.000 zł;

- w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora Aresztu Śledczego w B. na rzecz K.P. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. oddalił apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora Aresztu Śledczego w B. na rzecz K. P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja powoda jest częściowo uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny był zobowiązany do wzięcia pod uwagę całego materiału zgromadzonego przez Sąd I instancji, a dokonana w ramach

tego ocena materiału dowodowego okazała się częściowo odmienna od zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzupełnienia wymagał również stan faktyczny.

Po pierwsze, z treści zeznań nie jednego, lecz wielu przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że w AŚ w B. w czasie osadzenia powoda występował poważny problem robactwa. Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji z 8 kwietnia 2013 r., znajdujący się w aktach, potwierdza również występowanie tego problemu i trudno uznać tak, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że wobec tego, iż Raport dotyczy okresu późniejszego, niż ten, który powód uczynił podstawą faktyczną powództwa, to nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po drugie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, inaczej niż uczynił to Sąd I instancji, należało ocenić dowody z opinii biegłych lekarzy specjalistów przeprowadzone w sprawie na okoliczność ustalenia, czy powód w czasie pobytu w tej jednostce penitencjarnej był prawidłowo leczony pod kątem psychiatrycznym. W sprawie opinie wydało trzech specjalistów, przy czym właściwie każdy z nich potwierdził nieprawidłowość stosowania wobec powoda leczenia lekiem o nazwie C.. Natomiast inne były konkluzje biegłych co do wpływu leczenia tym lekiem powoda na jego stan zdrowia, w szczególności, czy leczenie to doprowadziło go do uzależnienia od tego leku. Biegła M.G. wyjaśniła logicznie i przekonująco mechanizm działania tego medykamentu i na podstawie dokumentacji medycznej powoda oraz jego badania wyciągnęła wniosek o doprowadzeniu Skarżącego do uzależnienia od przyjmowania tej substancji, wskazując jednocześnie na brak objawów tego uzależnienia w czasie badania z uwagi na odstawienie leku i osadzenie powoda w miejscu odosobnienia, które powoduje brak dostępu do tego leku. Jednocześnie wskazała, że tego rodzaju uzależnienie będzie występować u powoda do końca życia i możliwy jest powrót do nadużywania tego leku przez powoda po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, gdy dostęp do leku będzie dla niego łatwiejszy.

Sąd I instancji wskazał, że nie wykazano uzależnienia powoda od ww. leku. Nie sposób zgodzić się z tym stwierdzeniem, ponieważ opinia biegłej G., jak również biegłej D. K., wskazuje jednoznacznie na wystąpienie u powoda objawów uzależnienia. Biorąc pod uwagę pojedyncze ukaranie powoda za próbę przekazania

jednej tabletki C. do sąsiedniej celi oraz jednostkowy przypadek ukarania powoda za gromadzenie większej ilości leków noszących ślady spożycia, uznać należy, że wniosek biegłego M.B. o braku uzależnienia powoda od C., uzasadniany wskazanymi ukaraniami, jest nieprawidłowy. Wniosek Sądu Okręgowego o tym by podstawą swoich ustaleń i oceny uczynić opinię biegłego M.B. nie zasługuje na akceptację. W sytuacji, gdy wskazany biegły opinię swoją wydał bez badania pacjenta, uznać należy za bardziej miarodajną w sprawie opinię biegłej M.G. Ta biegła sporządziła swą opinię nie tylko w oparciu o dane płynące z dokumentacji medycznej oraz akt sprawy, lecz także na podstawie badania powoda. Biegła D.K. potwierdziła, że powód nie powinien być leczony C.

Ustalić zatem należało, że w czasie pobytu Skarżącego w AŚ w B. w latach 2008-2011 był on nieprawidłowo leczony lekiem silnie uzależniającym C., co doprowadziło do uzależnienia powoda od tego leku. Na fakt uzależnienia od leku i niedyspozycji zdrowotnej z tym związanej wskazują choćby zeznania świadka A.B., który podał, że zachowanie powoda po odstawieniu tego leku było inne niż wcześniej, widoczne były objawy załamania powoda, depresji, czy problemy ze snem.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny, zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie dowodu z opinii biegłych okazał się więc uzasadniony.

Sąd II instancji uznał nadto za zasadne dokonanie ustalenia, że kąciki sanitarne w celach, w których w okresie objętym pozwem przebywał powód, nie zapewniały intymności osadzonemu w czasie załatwiania ich potrzeb fizjologicznych. Ustalony przez Sąd Okręgowy fakt, że kąciki nie były odgródzone w całości od reszty celi (górami i dołami) należy zatem uzupełnić o ustalenie, że z tego względu wszelkie zapachy z kącika wychodziły z łatwością na resztę pomieszczenia. Wskazywali na to świadkowie oraz powód.

Stan faktyczny należało ponadto uzupełnić – w oparciu o zeznania świadków – o istnienie w celach AŚ w B. wilgoci i grzyba, a także o przeludnienie tej jednostki penitencjarnej.

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Ustalenia te mają oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w związku z uzupełnieniem stanu faktycznego oraz dokonaniem częściowo odmiennej oceny dowodów niż zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należało samodzielnie – bez odwoływania się do rozważań prawnych Sądu I instancji – ocenić powództwo na płaszczyźnie materialnoprawnej.

W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się. Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej oraz zdrowia powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach *imperium*, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz także w normach prawa międzynarodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno godność człowieka, jak i jego dobre imię, mieszczą się w pojęciu czci. Roszczenia związane z ochroną czci aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie.

Następnie Sąd II instancji przywołał przepisy prawne regulujące problematykę warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Analizując ustalony stan faktyczny przez pryzmat okoliczności sprawy oraz zarzutów powoda, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powód udowodnił, że stan cel, w którym był osadzony w AŚ w B. był zły i nie spełniał wymogów sanitarnych, ponieważ w celach występowała wilgoć, grzyb i robactwo, a konstrukcja kąpielnicy sanitarnego uniemożliwiała zachowanie intymności w czasie załatwiania

potrzeb fizjologicznych, zapach roznoszący się w czasie, gdy osadzenia korzystali z kącika, roznosił się z łatwością po celi.

Sąd Apelacyjny przytoczył następnie szeroko m.in. orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i ukształtowane na ich podstawie standardy odbywania kary izolacyjnej.

Przenosząc przeprowadzone rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku powoda wystąpił w okresie objętym powództwem skumulowany efekt negatywnych czynników wpływających na jego poczucie godności osobistej przekraczający próg dopuszczalnych wartości. Dla oceny, że dobra osobiste powoda zostały naruszone kluczowe znaczenie ma jednak ustalenie, że Skarżący doznał krzywdy również z powodu niewłaściwego prawie trzyletniego leczenia psychiatrycznego. Za naruszające podstawowe standardy leczenia uznać należy terapię lekiem o nazwie C. i doprowadzenie powoda do uzależnienia go na trwałe od tego specyfiku wobec treści opinii wszystkich biegłych, którzy podali, że długotrwała kuracja tym lekiem była nieprawidłowa. Nie stanowi argumentu o braku uzależnienia od tego leku ukaranie powoda za próbę przekazania jednej tabletki tego medykamentu 29 czerwca 2009 r. i ukaranie go 10 marca 2010 r. za posiadanie większej liczby częściowo spożytych tabletek, przy czym nie wiadomo, czy chodziło w tym przypadku o lek C.. Obowiązkiem Państwa było czuwanie, aby pacjent przyjął podaną mu dawkę leku, więc doprowadzenie do sytuacji, w której znaleziono przy powodzie większą liczbę tabletek świadczy niezaprzeczalnie o całkowitym braku nadzoru nad leczeniem powoda. Skoro na przestrzeni prawie trzech lat ordynowania powodowi tego leku tylko raz ukarano go za próbę przekazania tabletki do innej celi, należy uznać, że pozostałe tabletki powód przyjmował jednorazowo bądź w większej dawce nagromadzonej z powodu niewłaściwego nadzoru pozwanego nad leczeniem osadzonego powoda.

Dokonując analizy z punktu widzenia żądania zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy godność powoda oraz jego zdrowie zostały naruszone bezprawnym zachowaniem Państwa, ponieważ Państwo nie dość, że nie zagwarantowało powodowi godnych warunków odbywania kary (grzyb, wilgoć, robactwo, niewłaściwie urządzony kącik sanitarny), to

doprowadziło go do uzależnienia od leku C.. Występujące przeludnienie – nawet jeśli nie było bezprawne – z całą pewnością wzmogło poczucie poniżenia u powoda w aspekcie wewnętrznym.

Uwzględniając wysokość świadczeń zasądzanych przez ETPCz, a także mając na uwadze indywidualny rozmiar doznanej krzywdy przez Skarżącego, Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynieniem rekompensującym krzywdę powoda winna być suma 10.000 zł i w związku z tym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części. Uznał przy tym, że zobowiązane do zapłaty są obydwie reprezentujące w tym procesie jednostki: Minister Sprawiedliwości odpowiedzialny za ten dział administracji, jak również bezpośrednio Dyrektor Aresztu Śledczego w B., który wprost nie zapewnił powodowi godnych warunków osadzenia.

W ocenie Sądu II instancji, dalej idące powództwo zostało prawidłowo oddalone przez Sąd Okręgowy, wobec niewykazania krzywdy w większym rozmiarze. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które przekonałyby Sąd Apelacyjny o konieczności zasądzenia wyższej kwoty z tego tytułu. W pozostałym więc zakresie apelację oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego korekcie podlegało również postanowienie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku. Uzasadniono także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pismem z 17 stycznia 2020 r. skargę kasacyjną od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wywiódł powód K. P., reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu 2.

Na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu, prowadzące do przyznania rażąco zaniżonego zadośćuczynienia, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych, iż w trakcie trzyletniego pobytu powoda w AŚ w B. doszło do wielu istotnych naruszeń dóbr osobistych K. P., w tym do trwałego i nieodwracalnego uzależnienia powoda od leków psychotropowych;

- naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu, w sytuacji gdy naruszenie dobra powoda jakim jest zdrowie (doprowadzenie do uzależnienia powoda od leków psychotropowych poprzez niewłaściwe leczenie powoda), uprawnia do domagania się zadośćuczynienia na odrębnej, szczególnej podstawie prawnej, którą stanowi art. 445 § 1 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zakresie punktu 2 oraz jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 150.000 zł. Ponadto wniesiono o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kosztów pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Oświadczone, że koszty te nie zostały poniesione przez powoda ani w części, ani w całości.

Pismem z 16 marca 2020 r. pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora AŚ w B., zastępowany przez Prokuratorię Generalną RP, złożył odpowiedź na skargę kasacyjną i wniósł o: 1. oddalenie skargi kasacyjnej w całości, 2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany rozwinął swoje stanowisko.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna, albowiem zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zakwestionowanej części nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c.

w brzmieniu relewantnym dla niniejszej sprawy, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Artykuł 24 § 1 zd. 2 k.c. odsyła m.in. do uregulowania zawartego w art. 448 k.c., zgodnie z którym – w brzmieniu relewantnym dla niniejszej sprawy – w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się obecnie – a więc na etapie postępowania kasacyjnego – do kwestii oceny, czy Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz K. P. odpowiednią kwotę zadośćuczynienia. Skarżący wywodzi, że zasądzona kwota 10.000 zł jest „rażąco zaniżona” (s. 5 skargi kasacyjnej). Z kolei w ocenie pozwanego, „Sąd Apelacyjny w Warszawie zasądził (...) zadośćuczynienie w wysokości zgodnej z ukształtowaną praktyką sądową” (s. 4 odpowiedzi na skargę kasacyjną).

Zanim Sąd Najwyższy rozstrzygnie powyższy spór, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że analiza sprawy przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w ogólności zasługuje na zdecydowaną aprobatę. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone bardzo rzetelnie, a zdecydowana większość rozważań Sądu II instancji okazała się słuszna. Sąd uzupełnił stan faktyczny sprawy, przeanalizował trzy złożone opinie biegłych, odniósł się szczegółowo do zeznań świadków. Zebrany materiał dowodowy ocenił częściowo odmiennie od Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany

ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Jak wskazał Sąd odwoławczy, „w okolicznościach rozpoznawanej sprawy godność powoda oraz zdrowie zostały naruszone bezprawnym zachowaniem Państwa, ponieważ Państwo nie dość, że nie zagwarantowało powodowi godnych warunków odbywania kary (grzyb, wilgoć, robactwo, niewłaściwie urządzony kącik sanitarny), to doprowadziło go do uzależnienia od leku C.. Występujące przeludnienie – nawet jeśli nie było bezprawne – z całą pewnością wzmogło poczucie poniżenia u powoda w aspekcie wewnętrznym” (s. 41 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W świetle powyższego uznać należy, że Sąd odwoławczy ustalił jednoznacznie, że w sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym dobra szczególnie chronionego przez system prawny – zdrowia. Powód w czasie pobytu w AŚ w B. w latach 2008-2011 był nieprawidłowo leczony lekiem silnie uzależniającym (C.), co doprowadziło do jego uzależnienia od tego leku. Biegła M.G. wskazała, że tego rodzaju uzależnienie będzie występować u powoda do końca życia i możliwy jest powrót do nadużywania tego leku przez powoda po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, gdy dostęp do leku będzie dla niego łatwiejszy. Sąd Apelacyjny uznał stanowisko ww. biegłej za istotne w sprawie.

Przechodząc do kwestii oceny wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia odnotować należy wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, w którym stwierdzono m.in., że najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 23 marca 1978 r., IV CR 79/78; 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Przyjmuje się, że zasadniczo o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek zawinionego naruszenia dóbr osobistych, decydują te kryteria, które wypracowało orzecznictwo na gruncie art. 445 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 149, wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego.

Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien *in casu* wziąć też pod uwagę te okoliczności, które dotyczą sytuacji osobistej pokrzywdzonego i wpływają na silniejsze odczuwanie przez niego bólu i cierpienia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77; 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12).

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2015 r., II CSK 787/14 i powołane tam orzecznictwo).

Zestawienie stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny oraz przytoczonych przepisów prawa i poglądów judykatury prowadzi do wniosku, że przyznane K. P. zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone. Sąd II instancji zmienił zaskarżone apelacją orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości i Dyrektora Aresztu Śledczego w B. na rzecz K. P. kwotę 10.000 zł. W dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny (4 lipca 2019 r.) minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 2.250 zł [§ 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2018 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2019 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1794)], oczywiście *brutto*.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł, a więc równowartości niespełna pięciu „pensji minimalnych” w dacie wyrokowania nie odpowiadało prawu – przyznane zadośćuczynienie okazuje się być wyraźnie zaniżone. Biorąc pod uwagę naruszenie godności powoda w trakcie trzyletniego pobytu w AŚ w B. (grzyb, wilgoć, robactwo, niewłaściwie urządzone kąpielarnie), a ponadto – co słusznie akcentuje autor skargi kasacyjnej – niewłaściwe leczenie psychiatryczne, które doprowadziło

Skarżącego do uzależnienia od leku C., nie sposób przyjąć by 10.000 zł stanowiło usprawiedliwione i godziwe zadośćuczynienie. Jak wynika z akt sprawy, a zwłaszcza z opinii biegłej M.G., uzależnienie będzie występować u powoda do końca życia i możliwy jest powrót do nadużywania wskazanego leku przez Skarżącego po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, gdy dostęp do leku będzie dla niego łatwiejszy. Już choćby w świetle tej okoliczności przyznana przez Sąd Apelacyjny suma pieniężna jawi się jako jaskrawo zaniżona.

Powyższe prowadzi do uznania przez Sąd Najwyższy zasadności pierwszego zarzutu skargi kasacyjnej. Jeśli idzie o zarzut drugi, zasadzający się na pominięciu przez Sąd Apelacyjny art. 445 § 1 k.c. jako odrębnej, szczególnej podstawy domagania się zadośćuczynienia, to wskazać należy, że po pierwsze, kwestia ta ma dla sprawy charakter wtórny, po drugie, bronić można poglądu, zgodnie z którym art. 445 § 1 k.c. nie jest szczególną podstawą prawną dla przyznania zadośćuczynienia. Pozwany Skarb Państwa powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, gdzie stwierdzono: „ostatnio był on przedmiotem rozważań w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08 (OSNC 2009 nr 3, poz. 36). W jej uzasadnieniu problem ten został szczegółowo przedstawiony, a przyjęto w nim, że rozważając wzajemne relacje między art. 445 i 448 k.c. trzeba odrzucić możliwość uznania przepisu art. 445 k.c. za szczególny w stosunku do art. 448 k.c., sprzeciwia się temu bowiem odesłanie zawarte w art. 448 zd. 2 k.c.”.

Z wszystkich podanych powyżej powodów, Sąd Najwyższy zdecydował o uchyleniu punktu 2 zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd II instancji rozważy przeprowadzenie uzupełniającego postępowania wyjaśniającego dotyczącego ustalenia rozmiaru krzywdy Skarżącego oraz podda wnikliwej analizie zagadnienie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę wyżej wysłowione poglądy Sądu Najwyższego.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[ms]

[aɪ]